DZIEN WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

RØK III   Warszawa, środa 10 lutego 1943   NR.489

Zwycięski epilog walki o Guadalcanar

JAPOŃCZYCY EWAKUOWALI WYSPĘ

LONDYN.10.2.43. Radżo Tokio podało wczoraj późnym wieczorem wiadomość że wojska japonskie ewakuowały Guadalcanar. Komunikat japonski przyznaje-się do straty na tym terenie 16.500 zabitych - 139 samolotów zniszczo - nych.

Na wieść o ucieczce Japończyków z Guadalcanaru w Stanach Zjednoczonych zapanował szalony entuzjazm. Wszystkie pisma wydały dodatki nadzwyczajne, w których mówi się, iż opanowanie Guadalcanaru jest decydującym ciosem dla - japońskich planów inwazyjnych na Pacyfiku. Wielkie wrażenie spra - wił triumf Aliantów w Ausrtalii, gdyż uwolnienie Guadalcanaru - zwalnia kontynent astralijski z japońskiego nacisku i pozweli - przerzucić na inne fronty wojska tego dominium, wypróbowane już w-szeregu walk i znane z dzielnośe ci, jaką wykazały zarówno w tej, - jak i w poprzedniej wojnie światowej.

Churchill na udiencji u Króla

Churchill zo-stał przyjęty-wczoraj przez króla Jerzego, któremu zdał - sprawę ze swo-jej podróży.

W niepostrzymanym marszu na Charków

ROSJANIE ZAJĘLI BIEŁGOROD

LONDYN.10.2.43.Godz.7.50. Dzisiejszy nadzwyczajny ko munikat poranny naczelnego dowództwa sowieckiego dono-si, że armia czerwona zdobyła miasto i ważny węzeł kole jowy Biełgorod. Biełgorod leży o 120 km. napołudnie od Kurska, 70 km. na północ od Charkowa i 50 km. na połud-niowy wschód od zdobytego wczoraj miasta Korocze. Rów-nocześnie inna armia sowiecka, ope-rująca na południe od Charkowa, po-czyniła dalsze postępy. W ten spo - sób zarysowuje się manewr sowiecki zmierzający do ujęcia w kleszcze - stolicy Ukrainy wschodniej.

Na stronie 2-ej podajemy szczegó ły wczorajszych operacji na fron - cie wschodnim.

POTĘŻNA OFENSYWA LOTNICZA SPRZYMIERZONYCH

atakuje pozycje Osi w rejonie M. Śródziemnego

LONDYN.10.2.43. Bombowce Aliantów dokonały wczo-raj potężnego nalotu na port Gabes w Tunisie. Zrzuco wielkie ilości bomb przeważnie dwu i czterotonowych Równocześnie inne eskadry zaatakowały rano Messynę, a późnym wieczorem Palermo na Sy-cylii. Sycylia jest od kilku tygod ni przedmiotem ataków lotniczych, które pod względem systematycznoś ci i precyzji przypominają ofensy wę lotniczą na Cyrenaikę w lecie-ub. roku.

Korespondent "Daily Telegraph"- z Kairu stwierdza, że lotnictwo so juszniczе uderza obecnie w najbar dziej żywotne nieprzyjacielskie - linie komunikacyjne z trzech kie-runków, a mianowicie z Trypolita - nii, z baz w Algerze oraz z Malty, która jest w tej chwili jakby po-tężnym lotniskowcem.

Prasa turecka składa hołd męczeństwu Polski

Tygodnik turecki "Realite" zamieszcza obszerny arty kuł p.t."Polska - królestwo terroru". Artykuł ilustrowa ny jest fotografiami, które przedstawiają ofiary egzeku cji w Polsce, obławy uliczne oraz trupy ofiar zamordowa nych przez Gestapo.

Inne pismo tureckie "Tanu" omawia polityczną i woj-skową działalność rządu polskiego, oraz podkreśla rolę-wojsk naszych na wszystkich frontach. Autor zwraca uwa-gę na fakt, że opór Polski w roku 1939 umożliwił póź - niejsze zwycięstwo w bitwie o Wielką Brytanię.

Cała prasa turecka poświęca dużo miejsca sprawom - polskim, podkreślając z uznaniem niezłomność polskiego społeczeństwa w walce z okupantem.

Wojska sowieckie okrążają STALINO

LONDYN.10.2.43. Wiadomości z frontu donieckiego stwierdzają,że Rosjanie dokonali dalszych postępów w kierunku na Stalino.Jest to jednoznaczne z wkroczeniem na tyły nieprzyjacielskich pozycji.Niemcy rzucają do walki silne oddziały,aby zatrzymać rosyjski manewr oskrzydlający.Wojska sowieckie,wykonujące ten manewr,dotarły już na odległość 70 km. na północ od Stalino.

Komunikat sowiecki mówi o zajęciu 12 nowych miejscowości w rejonie Kubania.Oddziały sowieckie na stepach kubańskich są oddalone o 40 km. od Krasnodaru.Rosjanie uderzają szybko wzdłuż wybrzeży Morza Azowskiego i kontrolują obecnie cały południowy brzeg zatoki Taganrogu. W rejonie Rostowa odrzucono przeciwuderzenie niemieckie.Komunikat sowiecki mówi o nowych postępach armii czerwonej na wschód od Rostowa.

oooooooooooooooooo

Ćwierć miliarda dolarów dla Narodów Zjednoczonych

LONDYN.10.2.43. Kanada już przed rokiem ofiarowała W.Brytanii 225 milionów funtów na cele wojenne.Obecnie rząd kanadyjski przeznaczył ćwierć miliarda dolarów na stworzenie zasobów wojennych dla wszystkich Narodów Zjednoczonych.

W Anglii dokonano wczoraj przeglądu wielu dział i czołgów, skonstruowanych w Kanadzie i używanych już obecnie na różnych terenach walki.Działa te i czołgi przeznaczone są do walki w Europie.

Wczorajszy "Daily Telegraph" pisze: "Zasadą rządu kanadyjskiego jest,że zwycięstwo każdego z osobna zależne jest od zwycięstwa wszystkich.Armia kanadyjska stanowi potężną i stale rosnącą siłę.Lotnictwo i flota odgrywają jeszcze poważniejszą rolę.Wytwórczość Kanady powiększyła się od roku 1918 tak znacznie,że kraj ten jest teraz bezcennym źródłem sprzętu wojennego,samolotów i żywności."

oooooooooooooooo

Ścięcie toporem - karą zbyt szlachetną

28-letnia Niemka,Gertruda Neuman z Wiednia,została skazana na 2 lata więzienia za obrazę Hitleta i p.Goeringowej. Inna Niemka z Karsluhe została skazana na 6 miesięcy więzienia za nieprzybycie do pracy.

Czasopismo "Deutsche Justiz" donosi,że wkrótce będą powzięte ostrzejsze kroki przeciw tego rodzaju przestępcom,jak również przeciw osobom winnym przekupstwa i wyzysku,przyczym w wypadkach kary śmierci nie będzie ona wymierzana przez ścięcie toporem - jak przystoi Niemcom - lecz przez powieszenie, jak się to stosuje wobec Polaków i Czechów.

Korespondent berliński szwedzkiego dziennika "Svenska Dagbladet" donosi,że Niemcy,którzy nie zarejestrują się w myśl nowych przepisów o dodatkowym powołaniu do pracy rąk roboczych nie otrzymają kart żywnościowych. Ta groźba wygłodzenia własnej ludności wylęgła się w głowach gauleiterów /t.j. okręgowych szefów partii hitlerowskiej/ zebranych z całej Rzeszy na konferencji w Berlinie. Postanowiono tam także, że partia hitlerowska dopilnuje,aby mobilizacja sił roboczych przeprowadzona została z całą energią i surowością.

Min.Ley oświadczył robotnikom pewnej wielkiej fabryki: "Jesteście wszyscy zdolni do noszenia broni".

oooooooooooooooo

Polacy bombardowali

Lorient

W ostatnim wielkim nalocie na Lorient brały udział polskie bombowce.Wszystkie załogi polskie powróciły do baz.

xxxxxxxxx

Smierć zdrajcy

Radio holenderskie doniosło,że gen.Seyfahrt padł ofiarą śmiertelnego zamachu rewolwerowego.Był on znany z gorliwości przy rekrutowaniu Holendrów do legionu antybolszewickiego dla walki na froncie wschodnim.

xxxxxxxx

Votum polskich

lotników

W Domu Żołnierza Polskiego w Londynie odbyło się w niedzielę uroczyste ofiarowanie votum na ołtarzu Matki Boskiej Częstochowskiej.Votum to w postaci artystycznie wykonanego w srebrze modelu "Spitfire" ofiarowane zostało przez polskich mechaników lotniczych.Przyjął ten dar rektor kościoła polskiego w Londynie,ks.Staniszewski.

xxxxxxxx

Kat Słowian

gubernatorem Dalmacji

Wskutek ostatnich zmian w gabinecie włoskim notoryczny zbir faszystowski, Francesco Gionta mianowany został gubernatorem Dalmacji na miejsce Bastianiniego,mianowanego wiceministrem spraw zagranicznych.Gionta,znany ze swej nienawiści wobec Słowian,wysłany został jako człowiek silnej ręki celem stłumienia buntów przeciw włoskiej okupacji.

ooooooooooooooooooooooooo

Gra na dwóch szachownicach

czyli TRZECIA FIGURA IMPERIALNA

Znajomość podstawowych faktów nie może wystarczyć do zrozumienia rozgrywających się wypadków na arenie wojennej i politycznej. Polityka kierowników akcji wojenno-politycznej wysuwa bowiem pewne zdarzenia na światło dzienne, inne stara się utrzymać w cieniu, inne wreszcie ukazuje w takich proporcjach, jakie są potrzebne do malowania obrazu, mającego sprawiać zamierzone i ściśle określone wrażenie. Aby zrozumieć tedy tę skomplikowaną grę świateł i cieni – trzeba mieć wyobraźnię bez udziału której polityka jest jedynie mechanicznym zlepkiem zdarzeń, dat, prawdziwych i fałszywych wynurzeń, słowem – jest błądzeniem poomacku za dźwiękiem fletu trzymanego przez kogoś, biegle grającego, w ciemnościach.

Jakież tedy obrazy tworzą się w naszym umyśle pod wpływem rozgrywających się wydarzeń wojskowych i politycznych?

Błędem byłoby przypuszczenie, że polityka angielska opiera się na jakimś fatalistycznym założeniu. A taki fakt możnaby stwierdzić jedynie wówczas, gdybyśmy uzyskali pewność, że Anglia dąży jedynie do pokonania Niemiec. Nie jest to możliwe. Anglia posiada bowiem rozległe interesy i ambicje zarówno na kontynencie azjatyckim, jak i europejskim. Na drodze do tych jej ambicji i interesów leży Rosja, która od czasów Napoleona marzy o jakiejś ścieżce, mającej ją zaprowadzić do Indii. Wyobraźnia ukazuje nam tedy dwie szachownice na których od początku wojny polityka angielska prowadzi subtelną i zsynchronizowaną grę nametę daleką.

Szachownica Nr.I. Obalić reżim hitlerowski, nie pozwolić aby ktokolwiek – tembardziej dzisiejsze Niemcy – mógł zorganizować kontynent europejski bez udziału Anglii. Działając w myśl tych zasad pragnie się pokonać Niemcy przy pomocy rosyjskiego sojusznika, na którego barki spycha się dotychczas główny ciężar prowadzenia wojny w Europie.

Szachownica Nr.2. Myśl przewodnia gracza, głębiej ukryta, ujawnia się jedynie ze sposobu rozgrywania partii, z tych i owych posunięć na szachownicy. Jakaż to myśl? Zachować za wszelką cenę równowagę sił w Europie, /co jest fundamentalną zasadą polityki angielskiej/, nie dopuścić do tego, aby po zniszczeniu Niemiec dzisiejszy sojusznik mógł się stać groźnym kontrpartnerem w Europie, a jawnym przeciwnikiem w Azji, nie dopuścić do tego aby po pokonaniu Niemiec Rosja stać się mogła jedyną realną siłą w Europie.

Gra na obu szachownicach musi być, rzecz prosta, ostrożna i nielada graczem musi być ten, kto ją prowadzi. Musi on z niesłychaną zręcznością i nigdy niesłabnącą uwagą tak manewrować, aby siły Niemiec i Rosji zużywały się równomiernie, musi dbać o to, aby rozstrzygnięcie wojskowe nie padło ani zawcześnie ani zapóźno – jednym słowem: przestrzegając formalnie zasad gry musi mieć w ręku inicjatywę, siłę do ruchów decydujących i atuty, które jemu tylko a nie Rosji lub Niemcom – pozwolą na wygranie wojny.

Atuty te gracz angielski trzyma silnie w garści. Są to atuty dwojakie: siła militarna, nie wprowadzona do rozgrywki nigdzie w Europie na większą skalę i siła duchowa, która – opierając się na zasadach Karty Atlantyckiej będzie usiłowała kształtować kontynent europejski pod swoim wpływem.

Czy wyobraźnia nie prowadzi nas jednak zbyt daleko, czy obraz jaki kreślimy nie wygląda zbyt fantastycznie?

Nie sądzimy, aby tak było. Od roku mnóstwo mniejszych i większych posunięć na obu szachownicach zdaje się wskazywać na prawdziwość naszej tezy. Wskażmy tylko dla przykładu kilka niezmiernie pouczających zjawisk. – Należy do nich w pierwszym rzędzie fakt usunięcia Crippsa z gabinetu wojennego w momencie, gdy front rosyjski, należycie już ustabilizowany i wytrzymujący napór wojsk niemieckich, nie mógł ulec natychmiastowemu zniszczeniu, spełnił bowiem swoją rolę najważniejszą: trzymania armii niemieckiej w szachu do czasu koncentracji sił anglosaskich na Wyspie, w Egipcie i w Persji. Innym zjawiskiem jest angielska chęć niewątpliwego przeciągania wojny. Jest publiczną tajemnicą bowiem, że pełna mobilizacja sił angielskich nastąpiła w roku 1942 i w tymże roku Anglia mogła się już pokusić o zwycięskie uderzenie i zakończenie wojny. W czwartym roku prowadzenia wojny taka taktyka nie mogłaby pozostać tajemnicą dla moskiewskich kół politycznych. Zdają sobie one sprawę z powagi wytworzonego położenia, ale dziś nic już nie mogą uczynić aby ten stan rzeczy zmienić. – Czynią natomiast wiele, aby położenie to poprawić dla siebie i wyzyskać wszystkie korzyści, płynące z ostatnich zwycięstw czerwonej armii, starają się o zasugerowanie swych haseł narodom dziś przez Niemcy ujarzmionym.

W tej rozgrywce, mającej doniosłość historyczną, rzuca się w oczy nowe zagadnienie, interesujące najżywiej naród polski, który niezależnie od obu szachownic – wkracza na widownię dziejową w najciekawszej dobie swego istnienia. Jest to trzecia figura imperialna o której pomówimy w jutrzejszym numerze.

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

Robotnicy nasi czekają na sygnał !

List z Rzeszy

/Jeden z przyjaciół naszych został w lecie ubiegłego roku złapany w obławie ulicznej i wywieziony do Rzeszy, gdzie pracuje w fabryce zbrojeniowej. Przez okazję otrzymaliśmy od niego list, zawierający dużo cennych informacji./

Od chwili gdy tu jestem liczę godziny, minuty i sekundy. - Spodziewam się ciągle rozstrzygających wydarzeń, które zwrócą wolność Narodowi, a nam - nieszczęsnym wygnańcom - otworzą drogę powrotu. Największym moim marzeniem jest wziąć w tych wydarzeniach udział czynny. Tak samo myślą, tego samego pragną wszyscy koledzy. Czekamy tylko na sygnał.

Niemcy zdają sobie sprawę z naszych nastrojów. Plakaty pouczają ludność, że Polacy są narodem wrogów /"Feindvolk"/. Opowiadają o naszej "niższości rasowej", zakazują stosunków towarzyskich z nami. A już broń Boże nie wolno Niemcowi rozmawiać z Polakiem o polityce i wojnie. Mimo to rozmawiają. Dowiadujemy się więc o rosnącym zmęczeniu wojną, o braku wiary w zwycięstwo. Starsi, zwłaszcza robotnicy, wspominają z żalem dawne, dobre czasy. Czytają nielegalne pisma, jak socjalistyczny "Vorwärts" lub katolicką "Freiheit". Wiedzą, iż Hitler odebrał robotnikom najbardziej zasadnicze ich prawa: 8-godzinny dzień pracy, możność strajku, swobodę zrzeszania się i t.d. - Zamiast tego wszystkiego ma dziś robotnik niemiecki doktrynę swej "rasowej wyższości". Owa rzekoma "wyższość" nie nakarmi jednak głodnych i nie uchroni obywateli przed terrorem - Gestapo.

Przedsiębiorca niemiecki nie odczuwa jeszcze zbyt dotkliwie skutków wojny. Straty wszystkie odbija sobie na naszej skórze. Dorosły robotnik zarabia 15 marek tygodniowo, z czego potrąca się połowę na koszt utrzymania i mieszkania. Mieszkamy zaś w nieopalanych barakach. Co do wyżywienia, dostajemy - rano kubek gorącej kawy, w południe i wieczór talerz jarzynowej zupy z odrobiną tłuszczu, oraz po pół bochenka chleba. - Pracujemy ciężko, po II godzin dziennie, bez odpoczynku niedzielnego. Nic dziwnego, że zdarzają się wypadki omdleń przy pracy. Gruźlica szerzy się straszliwie.

Niemcy zarabiają na naszych posiłkach. W ubiegłym tygodniu zupy były tak ohydne, że wylaliśmy demonstracyjnie niejadalny posiłek. Zrobiła się awantura, przybiegli żandarmi. Kazano nam zebrać wylaną zupę. Ale nazajutrz jadło poprawiło się nieco.

Nocami powtarzają się ataki lotnicze. Nie macie pojęcia, jaką nam sprawiają radość. Wróżymy z nich prędki koniec naszej udręki; mamy nadzieję, że kiedyś w czasie takiego alarmu uda nam się uciec !

Pożera nas tęsknota za krajem, dokucza brak polskiej gazety i książki. Ale nigdy, wśród najcięższych naszych strapień, nie zapominamy o Polsce. Czekamy na sygnał! Pragniemy wziąć udział w walce.

/ Podpis /

oooooooooooooooooooooooooooooooooooooooooooooooooo

Papiery wartościowe zwyżkują ciągle

Ucieczka od bezwartościowego pieniądza okupacyjnego i zaufanie do Państwa Polskiego - powodują zwyżkę na giełdzie papierów wartościowych. Np. Listy zastawne ziemskie osiągnęły już 225 zł. za sto, Listy m. Warszawy 230 zł., Pożyczka inwestycyjna i dolarowa 70 zł., inne pożyczki państwowe 60 zł Bank Polski 310 zł. Mocne są również akcje: Lilpop 280 Norblin 270, Ostrowiec 340, - Żyrardów 270. Mirków 300.

Oficjalna giełda, obawiając się represji niemieckich władz nadzorczych, próbuje działać hamująco.

ooooooooo

Niemcy kontynuują metody bolszewickie !

Na całym terenie Ziem Wschodnich, gdzie bolszewicy upaństwowili większą własność ziemską, sklepy i nieruchomości miejskie, administracja hitlerowska utrzymała w stosunku do Polaków system sowiecki. Majątkami zarządza Towarzystwo powiernicze Ostland, dopuszczając właścicieli jedynie w charakterze administratorów. Handel prowadzony jest przeważnie przez firmy niemieckie, białoruskie, lub litewskie. W przemyśle pozostawiono komunistyczne "trusty". Domów nie zwraca się Polakom, wielu właścicieli otrzymało na swe podania wyraźną odpowiedź: "Mienie należące do osób narodowości polskiej nie będzie zwrócone".

Wielka fabryka gumy w Lidzie "Ardal" została przez Niemców zdemontowana i wywieziona do Rzeszy.

oooooooooooooooooooooooooooo

POKWITOWANIA: Reduta: Wolność 83, Tobrom IO, Wicek I IO, - Mylik IO, Jaś 20, Wicek II IO, St. Samochód IO, Piła I 30, - Lidia IO, Franek IO, Aleksander IO, D. 25, Ciapa 20, Gaj IO, Piątka 23, Wojno 23, Mak 5, Lach 25, Las IO, Michał 20, Słoń 30, - Bełkotka 25, Srubka 20, Piła II 200, Elżunia 20, Laluśka 23, Piła II 200, Pomorzynka 25, Jagoda 25, Motyl/sta/ 30, Ogórek IO, - Kot 20, Jędrek IO. Włodzimierz - papier.

Kwitujemy ze specjalnym podziękowaniem:
Na kupno maszyny do pisania: Mg - 5000, Samotny - 2000.